

UZASADNIENIE

Decyzją numer (...) z dnia 21 listopada 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że **M. K.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowemu, i wypadkowemu, jako zleceniobiorca z tytułu zawartej umowy zlecenia z płatnikiem składek Pracownią (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w okresie

od 7 maja 2014 roku do 31 lipca 2014 roku, a także określił miesięczne podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe i wypadkowe w okresie od maja do lipca 2014 roku w kwocie – 0,00 zł oraz w październiku 2014 roku w kwocie – 9.019 zł oraz na ubezpieczenie zdrowotne w okresie od maja do lipca 2014 roku w kwocie – 0,00 zł oraz w październiku 2014 roku w kwocie – 8.003,46 zł.

W wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek nie zgłosił M. K. do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 7 maja do 31 lipca 2014 roku.

(decyzja – k. 1 – 5 akta ZUS)

Płatnik składek (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w Ł., złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie i orzeczenie, że ubezpieczony nie podlega, jako zleceniobiorca, obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie, wskazanym w zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu argumentował, że zawarta z ubezpieczonym umowa miała charakter umowy o dzieło, załączając dokumentację fotograficzną bez oznaczenia jakich prac dotyczą oraz bez wskazania wykonawcy prac.

(odwołanie – k. 2)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, przytaczając argumentację jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

(odpowiedź na odwołanie – k. 16 – 17)

Decyzją numer (...) z dnia 23 listopada 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że dla **A. K.** z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Pracowni (...) Sztukatorskich i (...) M. J., miesięczne podstawy wymiaru składek wynoszą:

- na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe za maj 2015 roku – 2.765,89 zł, za okres od czerwca do grudnia 2015 roku – 2.810,00 zł;
- na ubezpieczenie zdrowotne za maj 2015 roku – 2.386,69 zł, za okres od czerwca do grudnia 2015 roku – 2.424,74 zł.

W wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek w okresie od maja do grudnia 2015 roku wypłacił pracownikowi A. K. świadczenie BHP oraz dodatki z tytułu doskonalenia zawodowego na stanowisku sztukatora w następującej wysokości: 135,00 zł BHP oraz 875,00 zł doskonalenie zawodowe.

Od powyższych składników wynagrodzenia płatnik składek nie naliczył składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W trakcie kontroli ustalono, że pracownicy otrzymują świadczenia w stałej, miesięcznej wysokości. W aktach osobowych pracowników brak karty ewidencji wypłat ekwiwalentu za używanie własnej odzieży i obuwia roboczego, co uniemożliwia określenie racjonalnego związku wypłaconych kwot do poniesionych wydatków. Wobec powyższego w ocenie organu rentowego należało przyjąć, że wypłacone świadczenia nie stanowią ekwiwalentu w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

(decyzja – k. 1 – 3 akta ZUS dot. sprawy VIII U 57/17)

Płatnik składek (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w Ł., złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie. W ocenie odwołującego organ rentowy niezasadnie i niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa zaliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne przychody w postaci ekwiwalentów pieniężnych za pranie odzieży roboczej, używanie odzieży oraz świadczeń przyznanych zgodnie z odrębnymi przepisami przez pracodawcę na podnoszenie kwalifikacji zawodowych.

(odwołanie – k. 2 – 7 akta sprawy VIII U 57/17)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, przytaczając argumentację tożsamą jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

(odpowiedź na odwołanie – k. 51 – 52 akta sprawy VIII U 57/17)

Decyzją numer (...) z dnia 23 listopada 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że dla **T. K.** z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Pracownice (...) Sztukatorskich i (...) M. J., miesięczne podstawy wymiaru składek wynoszą:

- na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe za maj 2015 roku – 2.724,29 zł, za czerwiec 2015 roku – 2.810,00 zł, za lipiec 2015 roku – 1.772,18 zł, za sierpień 2015 roku – 2.810,00 zł;

- na ubezpieczenie zdrowotne za maj 2015 roku – 2.350,79 zł, za czerwiec 2015 roku – 2.424,74 zł, za lipiec 2015 roku – 1.529,22 zł, za sierpień 2015 roku – 2.424,74 zł.

W wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek w okresie od maja do czerwca 2015 roku oraz w sierpniu 2015 roku wypłacił pracownikowi T. K. świadczenie BHP oraz dodatki z tytułu doskonalenia zawodowego na stanowisku sztukatora w następującej wysokości: 135,00 zł BHP oraz 875,00 zł doskonalenie zawodowe.

Natomiast w lipcu 2015 roku wypłacił pracownikowi T. K. świadczenie BHP oraz dodatki z tytułu doskonalenia zawodowego na stanowisku sztukatora w następującej wysokości: 70,00 zł BHP oraz 450,00 zł doskonalenie zawodowe.

Od powyższych składników wynagrodzenia płatnik składek nie naliczył składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W trakcie kontroli ustalono, że pracownicy otrzymują świadczenia w stałej, miesięcznej wysokości. W aktach osobowych pracowników brak karty ewidencji wypłat ekwiwalentu za używanie własnej odzieży i obuwia roboczego, co uniemożliwia określenie racjonalnego związku wypłaconych kwot do poniesionych wydatków. Wobec powyższego w ocenie organu rentowego należało przyjąć, że wypłacone świadczenia nie stanowią ekwiwalentu w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

(decyzja – k. 4 – 6 akta ZUS dot. sprawy VIII U 56/17)

Płatnik składek (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w Ł., złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie. W ocenie odwołującego organ rentowy niezasadnie i niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa zaliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne przychody w postaci ekwiwalentów pieniężnych za pranie odzieży roboczej, używanie odzieży oraz świadczeń przyznanych zgodnie z odrębnymi przepisami przez pracodawcę na podnoszenie kwalifikacji zawodowych.

(odwołanie – k. 2 – 6 akta sprawy VIII U 56/17)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, przytaczając argumentację tożsamą jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

(odpowiedź na odwołanie – k. 50 – 51 akta sprawy VIII U 56/17)

Decyzją numer (...) z dnia 22 listopada 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że dla **M. N.** z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Pracowni (...) Sztukatorskich i (...) M. J., miesięczne podstawy wymiaru składek wynoszą:

- na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe za maj 2015 roku – 2.724,29 zł, za okres od czerwca do grudnia 2015 roku – 2.810,00 zł;
- na ubezpieczenie zdrowotne za maj 2015 roku – 2.350,79 zł, za okres od czerwca do grudnia 2015 roku – 2.424,74 zł.

W wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek w okresie od maja do grudnia 2015 roku wypłacił pracownikowi M. N. świadczenie BHP oraz dodatki z tytułu doskonalenia zawodowego na stanowisku sztukatora w następującej wysokości: 135,00 zł BHP oraz 875,00 zł doskonalenie zawodowe.

Od powyższych składników wynagrodzenia płatnik składek nie naliczył składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W trakcie kontroli ustalono, że pracownicy otrzymują świadczenia w stałej, miesięcznej wysokości. W aktach osobowych pracowników brak karty ewidencji wypłat ekwiwalentu za używanie własnej odzieży i obuwia roboczego, co uniemożliwia określenie racjonalnego związku wypłaconych kwot do poniesionych wydatków. Wobec powyższego w ocenie organu rentowego należało przyjąć, że wypłacone świadczenia nie stanowią ekwiwalentu w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

(decyzja – k. 9 – 11 akta ZUS dot. sprawy VIII U 55/17)

Płatnik składek (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w Ł., złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie. W ocenie odwołującego organ rentowy niezasadnie i niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa zaliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne przychody w postaci ekwiwalentów pieniężnych za pranie odzieży roboczej, używanie odzieży oraz świadczeń przyznanych zgodnie z odrębnymi przepisami przez pracodawcę na podnoszenie kwalifikacji zawodowych.

(odwołanie – k. 2 – 6 akta sprawy VIII U 55/17)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, przytaczając argumentację tożsamą jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

(odpowiedź na odwołanie – k. 50 – 51 akta sprawy VIII U 55/17)

Decyzją numer (...) z dnia 22 listopada 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że dla **D. G.** z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek Pracowni (...) Sztukatorskich i (...) M. J., miesięczne podstawy wymiaru składek wynoszą:

- na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe za maj 2015 roku – 2.724,29 zł, za okres od czerwca do lipca 2015 roku – 2.810,00 zł, za okres od września do grudnia 2015 roku – 2.810,00 zł;

- na ubezpieczenie zdrowotne za maj 2015 roku – 2.350,79 zł, za okres od czerwca do lipca 2015 roku – 2.424,74 zł, za okres od września do grudnia 2015 roku – 2.424,74 zł.

W wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek w okresie od maja do lipca 2015 roku oraz od września do grudnia 2015 roku wypłacił pracownikowi D. G. świadczenie BHP oraz dodatki z tytułu doskonalenia zawodowego na stanowisku sztukatora w następującej wysokości: 135,00 zł BHP oraz 875,00 zł doskonalenie zawodowe.

Od powyższych składników wynagrodzenia płatnik składek nie naliczył składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W trakcie kontroli ustalono, że pracownicy otrzymują świadczenia w stałej, miesięcznej wysokości. W aktach osobowych pracowników brak karty ewidencji wypłat ekwiwalentu za używanie własnej odzieży i obuwia roboczego, co uniemożliwia określenie racjonalnego związku wypłaconych kwot do poniesionych wydatków. Wobec powyższego w ocenie organu rentowego należało przyjąć, że wypłacone świadczenia nie stanowią ekwiwalentu w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

(decyzja – k. 13 – 15 akta ZUS dot. sprawy VIII U 54/17)

Płatnik składek (...) Sztukatorskich i (...) M. J. w Ł., złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie. W ocenie odwołującego organ rentowy niezasadnie i niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa zaliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, tj. emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne przychody w postaci ekwiwalentów pieniężnych za pranie odzieży roboczej, używanie odzieży oraz świadczeń przyznanych zgodnie z odrębnymi przepisami przez pracodawcę na podnoszenie kwalifikacji zawodowych.

(odwołanie – k. 2 – 6 akta sprawy VIII U 54/17)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, przytaczając argumentację tożsamą jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

(odpowiedź na odwołanie – k. 50 – 51 akta sprawy VIII U 54/17)

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2017 roku Sąd Okręgowy połączył sprawy o sygn. akt VIII U 57/17, VIII U 56/17, VIII U 55/17 oraz VIII U 54/17 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą o sygn. akt VIII U 39/17.

(postanowienia z dnia 25 stycznia 2017 roku – k. 55 akta sprawy VIII U 57/17, k. 54 akta sprawy VIII U 56/17, k. 53 akta sprawy VIII U 55/17, k. 54 akta sprawy VIII U 54/17)

Zainteresowani D. G., M. N., T. K. oraz M. K. przyłączyli się do stanowiska wnioskodawcy.

(e – protokół rozprawy z dnia 11 września 2017 roku – 01:40:40 – 01:42:01 – k. 147, płyta CD)

Na rozprawie z dnia 11 września 2017 roku pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołania oraz wniósł o zasądzenie od ZUS na rzecz odwołującego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołań oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu, która wynosi: w stosunku do M. K. – 2.650,06 zł, w stosunku do T. K. – 1.127,06 zł, w stosunku do M. N. – 2.656,02 zł, w stosunku do D. G. – 2.082,11 zł.

(stanowiska stron – e – protokół rozprawy z dnia 11 września 2017 roku – 01:32:39 – 01:40:40 – k. 147, płyta CD)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny

M. J. od 19 października 1977 roku prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) M. J..

(informacja z (...) k. 27)

W dniu 7 maja 2014 roku płatnik składek, zawarł z M. K., umowę nazwaną umową o dzieło, której przedmiotem było wykonanie renowacji i rekonstrukcji tynków w obiekcie zabytkowym, w terminie od 7 maja 2014 roku do 31 lipca 2014 roku. Strony ustaliły, że M. K. przysługuje wynagrodzenie w wysokości 11 złotych za godzinę pracy. Zamawiający dokona stosownych potrąceń zgodnie z przepisami ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Wynagrodzenie będzie płatne po wykonaniu dzieła, w ciągu 14 dni od dnia złożenia rachunku. Do akt ZUS załączona została informacja o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy M. K. w 2014 roku, w której określono, iż przychód wyniósł 9.019 zł.

(umowa z dnia 7 maja 2014 roku – k. 6 akta ZUS, informacja o dochodach oraz o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy w 2014 roku – k. 7 akta ZUS)

Zainteresowany M. K. wykonywał prace renowacyjne w obiekcie zabytkowym przy ul. (...). I. S. 10/12 w Ł., w okresie od maja do października 2014 roku.

Zainteresowany z wykształcenia jest technikiem drogownictwa i mostów. M. K. zajmował się renowacją kamienia oraz układaniem płytek. Wcześniej nie zajmował się tego typu pracami. Renowacja kamienia polegała na jego oczyszczeniu oraz poprawieniu ubytków. Była to praca, do której nie były wymagane specjalistyczne kwalifikacje, natomiast przy układaniu płytek konieczne są zdolności manualne. Z uwagi na nierówne ułożenie płytek praca w tym zakresie była poprawiana.

Zainteresowany wykonywał pracę wraz z innymi osobami, pod nadzorem brygadzysty i wnioskodawcy, jak również pracował w stałych godzinach, to jest od 7:00 przez osiem godzin dziennie. Wynagrodzenie wypłacane było według stawki godzinowej w odstępach miesięcznych.

Zainteresowany został przeszkolony z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz otrzymał kask i rękawiczki.

M. K. nie był również w stanie wskazać i wyodrębnić prac, które wykonał. Podczas nieobecności zainteresowanego ze względu na chorobę nie otrzymał wynagrodzenia.

(zeznania zainteresowanego M. K. – e – protokół rozprawy z dnia 11 września 2017 roku – 00:03:47 – 00:29:09, 00:54:05 – 00:1:08:54, 01:30:09 – 01:32:39 – k. 147, płyta CD)

Płatnik zawarł 20 grudnia 2013 roku umowę z Politechniką (...), numer (...). Przedmiotem umowy był remont konserwatorski tarasu od strony zachodniej, loggii arkadowej z tarasem od strony południowej oraz wykonanie instalacji ogrzewania tarasu, rynien i rur spustowych w willi J. R. przy ul. (...). I. S. 10/12 w Ł..

Zgodnie z § 6 pkt 1 przedmiotowej umowy wykonawca ma obowiązek wykonywać przedmiot umowy własnymi siłami, zaś powierzenie ich do wykonania podwykonawcom dopuszczalne jest tylko przy łącznym spełnieniu dwóch przesłanek: uzyskania od zamawiającego pisemnej zgody oraz wystąpienie o zgodę w terminie 10 dni od zawarcia przedmiotowej umowy.

(kserokopia umowy – k. 130 – 137)

M. K. nie został wskazany jako podwykonawca umowy zawartej z Politechniką (...) w zakresie prac w budynku przy ul. (...). I. S..

(pismo Politechniki (...) – k. 127 – 129, zeznania wnioskodawcy M. J. – e – protokół rozprawy z dnia 11 września 2017 roku – 01:10:48 – 01:26:42 – k. 147, płyta CD)

Płatnik składek zatrudniał na podstawie umowy o pracę: A. K., T. K., M. N. oraz D. G..

(bezsporne, a nadto: dokumentacja pracownicza – k. 90)

Płatnik składek w okresie od maja do grudnia 2015 roku wypłacił pracownikowi A. K. świadczenie BHP oraz dodatki z tytułu doskonalenia zawodowego na stanowisku sztukatora w następującej wysokości: 135 zł BHP oraz 875 zł doskonalenie zawodowe.

(informacja o wynagrodzeniu – k. 8 – 10, 46 – 50 akta sprawy VIII U 57/17)

Płatnik składek w okresie od maja do czerwca 2015 roku oraz w sierpniu 2015 roku wypłacił pracownikowi T. K. świadczenie BHP oraz dodatki z tytułu doskonalenia zawodowego na stanowisku sztukatora w następującej wysokości: 135 zł BHP oraz 875 zł doskonalenie zawodowe.

Natomiast w lipcu 2015 roku wypłacił pracownikowi T. K. świadczenie BHP oraz dodatki z tytułu doskonalenia zawodowego na stanowisku sztukatora w następującej wysokości: 70 zł BHP oraz 450 zł doskonalenie zawodowe.

(informacja o wynagrodzeniu – k. 8 – 10, 46 – 50 akta sprawy VIII U 57/17)

Płatnik składek w okresie od maja do grudnia 2015 roku wypłacił pracownikowi M. N. świadczenie BHP oraz dodatki z tytułu doskonalenia zawodowego na stanowisku sztukatora w następującej wysokości: 135 zł BHP oraz 875 zł doskonalenie zawodowe.

(informacja o wynagrodzeniu – k. 8 – 10, 46 – 50 akta sprawy VIII U 57/17)

Płatnik składek w okresie od maja do lipca 2015 roku oraz od września do grudnia 2015 roku wypłacił pracownikowi D. G. świadczenie BHP oraz dodatki z tytułu doskonalenia zawodowego na stanowisku sztukatora w następującej wysokości: 135 zł BHP oraz 875 zł doskonalenie zawodowe.

(informacja o wynagrodzeniu – k. 8 – 10, 46 – 50 akta sprawy VIII U 57/17)

Pracownicy otrzymywali wynagrodzenie miesięczne w stałej wysokości.

Wynagrodzenie było płatne gotówką. Brak było również jakichkolwiek dowodów zakupu odzieży oraz materiałów, które miałyby zostać wykorzystane podczas szkoleń.

Płatnik nie zawierał również z pracownikami umów w zakresie doskonalenia zawodowego.

W aktach osobowych pracowników brak karty ewidencji wypłat ekwiwalentu za używanie własnej odzieży i obuwia roboczego.

(zeznania zainteresowanych: D. G., T. K. i M. N. – e – protokół z dnia 10 kwietnia 2017 roku – 00:07:45 – 00:46:25 – k. 49, płyta CD, w zw. z e – protokołem rozprawy z dnia 11 września 2017 roku – 01:26:42 – 01:30:09 – k. 147, płyta CD, zeznania wnioskodawcy M. J. – e – protokół rozprawy z dnia 10 kwietnia 2017 roku – 00:46:25 – 01:15:22 – k. 49, płyta CD, w zw. ze – protokołem rozprawy z dnia 11 września 2017 roku – 01:10:48 – 01:26:42 – k. 147, płyta CD, dokumentacja osobowa pracowników – k. 90)

Pracownicy nie otrzymywali ubrań roboczych poza kamizelkami odblaskowymi oraz kaskiem ochronnym.

Ubranie robocze można pracować co dwa bądź trzy tygodnie, jednakże nie ulega ono zniszczeniu już po dwóch tygodniach pracy.

Szkolenie prowadzone przez płatnika składek nie obejmowało swym zakresem różnych technik i metod pracy przy wykonywaniu elementów elewacji lecz dotyczyło podstawowych zagadnień niezbędnych do podjęcia pracy.

(zeznania świadka J. Z. – e – protokół rozprawy z dnia 7 marca 2018 roku – 00:06:55 – 00:22:44 – k. 190, płyta CD)

Sąd Okręgowy dokonał powyższych ustaleń w oparciu o dokumentację przedłożoną w aktach sprawy oraz w aktach organu rentowego. Prawdziwość i wiarygodność powyższych dowodów nie została zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania, tym samym Sąd Okręgowy uznał je za pełnowartościowe dowody stanowiące podstawę ustaleń faktycznych. Ponadto, Sąd Okręgowy oparł się również, w ograniczonym zakresie, na zeznaniach zainteresowanych M. K., D. G., T. K., M. N. oraz świadka J. Z. a także wnioskodawcy M. J..

Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom W. J. w zakresie charakteru zatrudnienia M. K., w szczególności co do ustalenia okoliczności rozliczania wysokości wynagrodzenia zainteresowanego. W tym zakresie zeznania W. J. były sprzeczne w stosunku do zeznań zainteresowanego oraz informacji wynikających z zawartej z M. K. umowy o dzieło. Z przedmiotowej umowy bezsprzecznie wynika, iż wynagrodzenie uzależnione było od ilości przepracowanych godzin co nie jest elementem charakterystycznym dla umowy o dzieło i przemawia za uznaniem, iż w rzeczywistości strony łączył stosunek prawny oparty na konstrukcji przewidzianej dla umowy o świadczenie usług.

Dodatkowo wskazać należy, że odwołujący, nie zakwestionował wskazanych przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji okresów podlegania przez zainteresowanego obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, jako zleceniobiorcy u płatnika składek,

ani miesięcznych podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne na te okresy, ale podnosił, że jako płatnik składek, nie był zobowiązany do uiszczania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne M. K., ponieważ kwestionowane umowy, były umowami o dzieło i nie stanowiły tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Sąd odmówił wiary zeznaniom złożonych przez wnioskodawcę oraz zainteresowanych, D. G., T. K. oraz M. N. w zakresie przeprowadzonych szkoleń i wypłacanych ekwiwalentów z tytułu zakupu materiałów, używania własnej odzieży oraz obuwia roboczego co do okoliczności, iż wypłacany ekwiwalent w całości przeznaczony był na zakup i pranie odzieży oraz zakup materiałów to jest silikonu i gips.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż w toku postępowania nie zostały przedstawione żadne dowody w postaci dowodów zapłaty, faktur czy potwierdzeń transakcji kartą płatniczą, które uprawdopodobniłyby fakt, iż takie materiały w rzeczywistości zostały zakupione. Trudno zatem w tym zakresie oprzeć ustalenia faktyczne sprawy wyłącznie na podstawie zeznań stron. Ponadto, Sąd Okręgowy poddaje w wątpliwość okoliczność, iż pracownicy z częstotliwością dwóch bądź trzech tygodni dokonywali zakupu nowej odzieży, nawet jeżeli miałyby być to odzież używana a także, że koszty prania odzieży ponoszone były w wysokości zadeklarowanej przez zainteresowanych. Warto dodać, iż w sytuacji, w której to pracownik dokonuje zakupu materiałów oraz odzieży każdorazowo rozliczenie z pracodawcą opiera się na przedstawieniu przez pracownika odpowiedniego dowodu transakcji, a zwrot poniesionych wydatków odpowiada kwocie widniejącej na takim potwierdzeniu zakupu.

W ocenie Sądu Okręgowego budzi również wątpliwości, że wydatki jakie ponosili pracownicy były identyczne w każdym miesiącu kalendarzowym dla każdego z pracowników. Jak zauważył również organ rentowy, w dokumentacji osobowej pracowników nie znalazła się ewidencja wypłat ekwiwalentu za używanie własnej odzieży i obuwia roboczego.

Odnosząc się do kwestii przeprowadzonych szkoleń wymaga podkreślenia, że pracodawca nie zawierał z pracownikami żadnych umów w zakresie doskonalenia zawodowego. Brak jest także dowodów co do zakupu wykorzystywanych materiałów.

Mając na uwadze powyższe okoliczności zasadne jest przychylenie się do stanowiska przedstawionego w decyzjach organu rentowego, w zakresie ustalenia miesięcznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne także w oparciu o wypłacone dodatkowe składniki wynagrodzenia, od których płatnik nie odprowadzał składek, to jest ekwiwalentów za podnoszenie kwalifikacji zawodowych oraz odzież i obuwie robocze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Odwołania jako niezasadne podlegają oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi. Prawidłowa kwalifikacja zawieranej umowy nie zawsze jednak jest sprawą prostą - szczególnie w odniesieniu do różnych form działań i prac w sferze kultury. I tak np. podczas gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem czy z osobą z zewnątrz. Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ZUS będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło. Decydująca jest treść, a nie nazwa umowy. Aby prawidłowo ustalić, z jaką umową mamy w danym przypadku do czynienia, tzn. czy jest to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło, należy kierować się jej treścią, zadaniem, jakie osoba zatrudniana ma do wykonania, czyli istotą obowiązków umownych, jakie osoba ta na siebie przyjmuje.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku (tekst jednolity Dz. U. z 2017 roku, poz. 1778) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

W myśl art. 9 ust. 1 analizowanej ustawy pracownicy spełniający jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów mogą dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1a.

Wspomniany wyżej art. 9 ust. 1a stanowi zaś, że ubezpieczeni wymienieni w ust. 1, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1b i art. 16 ust. 10a.

Z mocy art. 13 pkt. 2 wspomnianej ustawy zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Na podstawie zaś art. 66 ust. 1 pkt. 1e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z dnia 27 sierpnia 2004 roku (tekst jednolity Dz. U. z 2017 roku, poz. 1938) osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych.

Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przesyłanie w wyznaczonym terminie deklaracji rozliczeniowej, imiennych raportów miesięcznych oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Do ustalenia zaś podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których wyżej mowa, z mocy art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5 i 6. ust. 5 art. 81 stanowi, że przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie stosuje się ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei wymieniony ust. 6 art. 81 przewiduje, że podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych.

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył kwalifikacji prawnej umowy nazwanej „umową o dzieło” jaką odwołujący się płatnik składek zawarł z zainteresowanym M. K.. Kwestią sporną było, czy strony istotnie zawarły umowę o dzieło nierodzącą obowiązku ubezpieczenia społecznego, czy też zawarły umowę o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a które stanowią tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Odnosząc się do powyższej spornej kwestii wskazać należy, iż stosownie do art. 734 § 1 k. c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k. c.). W doktrynie dominuje pogląd, zgodnie z którym przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią art. 627 k. c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie ma przy tym żadnych wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu art. 750 k. c.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 roku sygn. III AUr 357/93; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 roku sygn. III AUa 1700/05; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 roku sygn. I CR 500/66, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 roku, II UK 115/13 i wyrok Sadu Najwyższego z dnia 8 listopada 2013 roku II UK 157/13).

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, na jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną.

Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzi do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. W umowie zlecenie można wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu do umowy zlecenia po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałyby on osiągnięty.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynika z niego (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, to jest przedmiotem istotnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 roku III AUr 357/93).

Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 roku sygn. II UKN 386/99).

A zatem z umową rezultatu mamy do czynienia wtedy, gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika polega na doprowadzeniu do określonego efektu. W tego typu umowach jedynie taki stan będzie uznany za wykonanie zobowiązania. Z kolei z umową starannego działania jest związany obowiązek dłużnika działania w sposób sumienny w kierunku osiągnięcia danego rezultatu, przy czym już samo sumienne działanie jest spełnieniem świadczenia, niezależnie czy ostatecznie zostanie osiągnięty zamierzony rezultat czy nie. (K. B. „Kilka mitów z zakresu teorii umów” G. Studia (...)/2/309 teza 2).

Należy podkreślić, że umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k. c. jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1, art. 629, art. 632 k. c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny.

Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 roku, IV CKN 152/2000).

Poza rezultatami materialnymi, istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym. W każdym razie takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie jej wynik, dzieło bowiem musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu.

Z dokonanych ustaleń wynika, że przedmiotowa umowa, zawarta z M. K., objęta zaskarżoną decyzją była nakierowana na podjęcie działań w celu wykonania renowacji i rekonstrukcji budynku przy ul. (...). I. S. w Ł.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że żadna będąca przedmiotem analizy umowa nie wskazuje jakichkolwiek indywidualnych rezultatów, efektów do osiągnięcia. Renowacja i rekonstrukcja to zestaw powtarzających się czynności, w praktyce, znanych wykonawcom, ale realizowanych nie w ramach autorskiego, indywidualnego procesu twórczego, tylko w ramach zlecenia płatnika, który – w związku z zawartą umową z zamawiającym, tj. Politechniką (...).

Czynności takie jak układanie płytek czy renowacja kamienia stanowią elementy procesu technologicznego – renowacji, rekonstrukcji obiektów zabytkowych, ale nie tylko – renowacji i rekonstrukcji każdego obiektu, który wymaga takich procesów. Jeden lub kilka z elementów była odnawiana. O tym, że były to procesy powtarzalne, oparte na starannym działaniu – nie jednorazowe, świadczą nawet znamiona czasownikowe przy określaniu czynności do wykonania – w trybie niedokonanym, ciągłym: renowacja, rekonstrukcja (także np. oczyszczaniem kamienia czy układaniem płytek).

A zatem istotą świadczenia ze strony M. K. było wykonanie czynności, opisanych wyżej, cechujących się powtarzalnością i cyklicznością, to jest czyszczenie kamienia i jego renowacja oraz układanie płytek. Przy wykonywaniu czynności zainteresowany nie miał dowolności, swobody, inwencji twórczej, żaden element nie był jego autorską interpretacją zasad, reguł postępowania w procesie dokonywanej renowacji i rekonstrukcji z wymiernym efektem.

Rezultat tych czynności – rezultat zawartej umowy – nie był określony w umowie. Argument podnoszony przez płatnika, że rezultatem miało być odnowienie określonego obiektu zbytkowanego, jest o tyle wiarygodny, że – to płatnik – zawierał umowę z zamawiającym, tj. Politechniką (...).

Powyższe okoliczności wskazują, że nie rezultat działania był określony w umowie, tylko wykonanie opisanych usług – renowacji i rekonstrukcji, a te czynności powtarzające się nie stanowiły samodzielnie indywidualnego bytu w obrocie, nie stanowiły autorskiego programu, realizowanego przez wykonawcę, nie zawierały śladów inwencji twórczej, nie były objęte swobodą twórczą, inwencją kreatywną.

Podejmowane przez zainteresowanego czynności były powtarzalne i wymagały starannego działania. Rezultat nie był określony w umowie.

Podkreślić także należy, że zainteresowany podlegał kierownictwu płatnika składek oraz brygadzysty. Był zobowiązany do współdziałania w trakcie wykonywania dzieła oraz miał ustalony czas i miejsce pracy. Jak wynika z zeznań zainteresowanego pracował on minimum 8 godzin dziennie. Dodatkowo wykonana praca była oceniana i w miarę potrzeb poprawiana. Zdaniem Sądu okoliczność ta potwierdza brak w zawartej umowie cech umowy o dzieło, bowiem w umowach o dzieło nie występuje żaden stosunek zależności czy też podporządkowania.

Ponadto zauważyć należy, że zainteresowany odbył szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz otrzymał od wnioskodawcy kask i rękawiczki. Zainteresowany miał także ustalone wynagrodzenie w stawce godzinowej. Na uwagę zasługuje również okoliczność, iż zainteresowany nie posiadał doświadczenia w zakresie renowacji i rekonstrukcji zabytków a także efektów jego pracy nie można wyodrębnić i jednoznacznie wskazać co potwierdza jedynie tezę, iż zawarta umowa była umową o świadczenie usług. Płatnik składek nie wskazał również M. K. jako podwykonawcę mimo takiego obowiązku wynikającego z treści umowy z zamawiającym.

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że rzeczywistą wolą stron odnośnie przedmiotowej umowy było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umowy i z tych też działań zainteresowany był rozliczany. Nie wynik czynności renowacji

konkretnego obiektu, ale same w sobie czynności wykonywane przez zainteresowanego były przedmiotem spornej umowy.

Oceniając odwołanie płatnika, Sąd Okręgowy miał na względzie zasadę swobody umów (art. 353¹ k. c.), w myśl której strony mają możliwości wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Podkreślić jednak należy, że wyżej przytoczona zasada w żadnym razie nie oznacza dowolności, gdyż przywołany wyżej przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 roku, II UK 334/09, LEX nr 604221).

O tym jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki, na jakich świadczenie jest wykonywane, a nie sama nazwa umowy, czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wynikającym właśnie z treści art. 353¹ k. c. Ponieważ umowa o dzieło należy do umów rezultatu, dlatego oceny wykonania takiej umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu czy też efektu, który może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną. Realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, który jest zdefiniowany przez strony już w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. Dzieło zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Szereg powtarzalnych i cyklicznych czynności, które podjął się wykonać zainteresowany na podstawie spornej umowy, nawet gdy prowadziły do wymiernego efektu, to jednak efekt tych prac nie mógł być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów, a takimi były, w ocenie Sądu Okręgowego, efekty wykonywania prac takich jak czyszczenie i renowacja kamienia oraz układanie płytek. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania.

Z uwagi na to, że dzieło nie zostało precyzyjnie opisane w umowie nie istniała także możliwość obiektywnego sprawdzenia przedmiotu umowy pod kątem wad fizycznych. Nie chodzi bowiem w tym wypadku o sprawdzenie czy przedmiot wykonany nie jest wadliwy (uszkodzony), ale czy nie jest wadliwy w rozumieniu umowy o dzieło, czyli czy został wykonany zgodnie z ustaleniami umowy. Biorąc pod uwagę treść umów trudne byłoby ustalenie istnienia ewentualnych wad – bo musiałyby dotyczyć przedmiotu umowy czyli konkretnego indywidualnego elementu, który byłby do wykonania - odrestaurowania. Nadto strony w umowie nie określały konkretnych cech jakim powinien odpowiadać rezultat pracy. Nie podawano żadnych szczegółów, które pozwoliłyby ocenić zgodność efektu pracy z zamówieniem, co jest niezbędne w przypadku umowy o dzieło, której istotę stanowi konkretny wytwór. Jest to charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, a niedopuszczalne przy umowie o dzieło.

Chociaż niekiedy ta sama czynność będąca przedmiotem umowy może świadczyć zarówno o zawarciu umowy o dzieło jak i innej umowy, zwłaszcza umowy o pracę. Ocenie podlega bowiem nie charakter przedmiotu umowy a sama umowa. Jeśli zatem przedmiotem umowy byłoby przygotowanie jednego konkretnie opisanego przedmiotu umowy w chwili jej zawierania, a ściśle określonego przez zamawiającego, to tak sformułowana umowa mogłaby zostać uznana za umowę o dzieło, pod warunkiem wskazanie mierzalnego dzieła, kategoriami przypisanymi dla dzieł tego rodzaju, oraz, że dzieło to stanowi autonomiczny przedmiot obrotu społecznego. Inaczej jest jednak w sytuacji, gdy przedmiotem umowy, jak w niniejszej sprawie, jest przygotowywanie bliżej nie określonego przedmiotu.

Sąd podzielił w tym zakresie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2013 roku, w sprawie I CSK 403/12, w myśl którego „umowa o dzieło, będąca umową rezultatu, różni się od umów starannego działania koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy, który musi mieć charakter samoistny i musi być ucieleśniony, a więc przybrać określoną postać w świecie zjawisk zewnętrznych. Rezultat ten musi być przy tym sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.”(Lex nr 1341643); oraz przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, który w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 roku, w sprawie III AUa 1397/12 uznał, że „cechą konstytutywną przedmiotu umowy o dzieło jest "samoistność rezultatu". Samoistność ta, rozumiana jest na ogół, jako

niezależność rezultatu od dalszego działania, a nawet istnienia samego twórcy. Innymi słowy, w momencie ukończenia dzieła ustaje jego "zależność" od twórcy, staje się ono wartością autonomiczną w obrocie."(Lex nr 1322558).

Z uwagi więc na powyższe ustalenia, z całą pewnością uznać należy, że treścią zobowiązania zainteresowanego nie był określony konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, który podlegałby ocenie, lecz wykonywanie określonych czynności, których rezultat zależał w znacznym stopniu od okoliczności leżących poza kontrolą zainteresowanego.

W ocenie Sądu wnioskodawca zawarł umowę nazwaną umową o dzieło z zainteresowanym jedynie w celu ominięcia obowiązku składkowego bowiem w rzeczywistości były one, zgodnie z twierdzeniami organu rentowego, umowami o świadczenie usług.

Wobec powyższego wykonywanie pracy przez zainteresowanego na podstawie zakwestionowanej przez organ rentowy umowy rodziło dla zainteresowanego tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku.

Decyzja ZUS jest zatem prawidłowa, ustalenia faktyczne wskazują, iż zainteresowany faktycznie wykonywał czynności zgodne z treścią zawartych umów. W uznaniu Sądu nie ulega zatem wątpliwości, że kwestionowana umowa nosi cechy umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k. c.) a nie umowy o dzieło. I z tego względu podlega obowiązkowi składkowemu.

Zauważyć należy, że decyzja o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego, jak również decyzja ustalająca podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne ma charakter decyzji deklaratoryjnej, albowiem stwierdza jedynie zaistnienie stanu prawnego zgodnego z przepisami prawa ubezpieczeń społecznych. Na kształt decyzji dotyczącej ubezpieczenia wpływa tym samym jedynie fakt istnienia bądź nieistnienia tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, a w drugim przypadku – istnienie takiej sytuacji faktycznej, która odpowiada konkretnemu przepisowi regulującemu podstawę wymiaru składki.

Sąd nie znalazł zatem powodów do zakwestionowania ustaleń oraz wyliczeń organu rentowego, w sytuacji, w której sam odwołujący nie podaje konkretnych zastrzeżeń. Podkreślenia wymaga fakt, że z chwilą wniesienia odwołania płatnik stał się stroną procesu, a organ rentowy jego przeciwnikiem procesowym. Podporządkowanie się obowiązującym w procesie cywilnym zasadom, w tym zasadzie kontrydiktoryjności, wymaga, aby strony powoływały dowody na poparcie swych twierdzeń, albowiem sądy ustalają fakty na podstawie dowodów. Sąd nie jest zobowiązany do poszukiwania dowodów z urzędu, gdyż w myśl zasady kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach. To strony są dysponentem toczącego się postępowania dowodowego i to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Powyższe jasno wynika z art. 3 k. p. c., który wskazuje, że na stronach spoczywa obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiania dowodów na ich poparcie.

Reasumując stwierdzić należy, że zawarta przez strony sporna umowa nie była umową rezultatu, lecz umową starannego działania, ponieważ jej przedmiotem było wykonywanie przez zainteresowanego ciągu powtarzalnych czynności, o charakterze cyklicznym, który wprawdzie w celu finalnym zmierzał do osiągnięcia bieżących rezultatów, ale wymagał jedynie starannego działania. Wobec powyższego uprawnione jest wnioskowanie, że z uwagi na przedmiot planowanej aktywności, wykonywanie czynności przez zainteresowanego, na podstawie zakwestionowanej przez ZUS umowy, rodziło dla zainteresowanego tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie, w jakim obowiązywała ta umowa. Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, stanowi osiągnięty na podstawie umowy przychód.

Odnosząc się do kwestii odwołań od decyzji wymiarowych w sprawach zainteresowanych: A. K., T. K., M. N. oraz D. G. wskazać należy, że zgodnie z treścią art.103³ k.p. pracodawca może przyznać pracownikowi podnoszącemu kwalifikacje zawodowe dodatkowe świadczenia, w szczególności pokryć opłaty za kształcenie, przejazd, podręczniki

i zakwaterowanie. Przyznanie takich fakultatywnych świadczeń zależy wyłącznie od woli pracodawcy i od uzgodnień między stronami. Przepisy kodeksu pracy nie określają warunków, na jakich pracodawca miałby pokrywać koszty związane z udzielaniem pracownikowi dodatkowych świadczeń. Wskazane jest zatem, aby pracownik i pracodawca jednoznacznie określili swoje prawa i obowiązki związane z udzielaniem dodatkowych świadczeń szkoleniowych i odpowiednio udokumentowali swoje decyzje. Pozwoli to uniknąć ewentualnych sporów w tym zakresie.

Poza sporem pozostaje okoliczność, iż wnioskodawca nie zawarł z zainteresowanymi jako pracownikami podnoszącymi kwalifikacje zawodowe umowy określającej wzajemne prawa i obowiązki stron (art.103⁴ k.p.). W umowie tej powinny być określone konkretne świadczenia przysługujące pracownikowi i ich wysokość. Oczywiście umowa nie musi zostać zawarta, jeżeli pracodawca nie zamierza zobowiązywać pracownika do pozostawania w zatrudnieniu po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji. W takim przypadku wystarczy ustne ustalenie zasad uczestnictwa w danej formie podnoszenia kwalifikacji, czy też wypełnienie wniosku szkoleniowego wynikającego z przepisów wewnętrznych.

Z zeznań wnioskodawcy wynika, iż zobowiązał zainteresowanych do uczestnictwa w organizowanych przez siebie szkoleniach w wymiarze 9 godzin tygodniowo (3 razy po 3 godziny) oraz iż przekazywał zainteresowanym stałą miesięcznie kwotę, która miała być przeznaczona na zakup materiałów – gipsu ceramicznego i silikonu. W ocenie Sądu skoro wnioskodawca sam prowadził szkolenia, to nieracjonalnym ekonomicznie było przekazywanie środków na zakup materiałów pracownikom bez szczegółowego rozliczenia w tym zakresie.

W ocenie Sądu twierdzenia wnioskodawcy i zainteresowanych, że otrzymane pieniądze z tytułu szkoleń przeznaczali na zakup materiałów są wewnętrznie sprzeczne. Pracownicy otrzymywali miesięcznie jednakową kwotę, choć z ich zeznań wynika, że ponosili koszty tych ewentualnych szkoleń w różnej wysokości – D. G. zeznał, iż czasem koszty materiałów przewyższały kwotę 400 zł (co oznacza, iż czasem były niższe niż 400 zł), T. K. że ponosił koszty materiałów w wysokości 300-500 zł, a M. N. nie potrafił wskazać kwoty. Zainteresowani nie byli zgodni co do tego w jaki sposób odbywał się zakup materiałów – T. K. zeznał, że kupował silikon i gips ceramiczny, zaś M. N., że zakupy robił A. K. a potem się rozliczali. W toku postępowania wnioskodawca nie wykazał w jaki sposób ustalił miesięczną wartość materiałów na kwotę 875 zł.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika również, aby zainteresowani podnoszący kwalifikacje zawodowe mieli urlop szkoleniowy, który przysługuje zgodnie z treścią art.103¹§2 punkt 1 k.p.

Ocena zeznań wnioskodawcy i zainteresowanych w konfrontacji w pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym prowadzi do wniosku, że wypłacając część wynagrodzenia jako tytułem zwrotu kosztów szkolenia płatnik dążył do obniżenia wysokości składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne i podatków, bowiem zgodnie z treścią art. 21 ust.1 punkt 90 ustawy z 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2018 roku poz. 200 ze zm.) od podatku dochodowego od osób fizycznych jest zwolniona wartość świadczeń przyznanych zgodnie z odrębnymi przepisami przez pracodawcę na podnoszenie kwalifikacji zawodowych, z wyjątkiem wynagrodzeń otrzymywanych za czas zwolnienia z całości lub części dnia pracy oraz za czas urlopu szkoleniowego.

Jak wyżej wskazano nie ma żadnych wiarygodnych dowodów z których wynikałoby, że szkolenia odbywały się na warunkach wskazanych przez wnioskodawcę.

Również w ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że wypłacone zainteresowanym świadczenia bhp stanowiły faktyczny zwrot tych kosztów. Jak wyżej wskazano, zainteresowani nie przedstawili żadnych dowodów z których wynikałoby, że ponosili koszty zakupu odzieży w stałej, jednakowej kwocie.

Zgodnie z treścią art.237⁷§1 k.p. pracodawca jest obowiązany dostarczyć pracownikowi nieodpłatnie odzież i obuwie robocze, spełniające wymagania określone w Polskich Normach jeżeli odzież własna pracownika może ulec zniszczeniu lub znacznemu zabrudzeniu; ze względu na wymagania technologiczne, sanitarne lub bezpieczeństwa i higieny pracy.

Pracodawca może ustalić stanowiska, na których dopuszcza się używanie przez pracowników, za ich zgodą, własnej odzieży i obuwia roboczego, spełniających wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy (art.237⁷§2 k.p.). Pracownikowi używającemu własnej odzieży i obuwia roboczego pracodawca wypłaca ekwiwalent pieniężny w wysokości uwzględniającej ich aktualne ceny (art.237⁷§4 k.p.).

Wnioskodawca nie przedstawił dowodów z których wynikałoby, że ustalił stanowiska na których pracownicy mogą korzystać z własnej odzieży obuwia roboczego ani że ustalił ekwiwalent za pranie w wysokości uwzględniającej aktualne ceny. Z zeznań zainteresowanych wynika, iż kwotę wypłacaną jako bhp przeznaczali na comiesięczny zakup odzieży, którą powinien zapewnić pracodawca. Natomiast tylko w sytuacji gdyby pracodawca określił stanowiska na których może być używana przez pracowników własna odzież, byłby zobowiązany do wypłaty ekwiwalentu za jej pranie.

Brak jednoznacznego określenia przez wnioskodawcę stanowisk pracy na których może być używana przez pracowników własna odzież i obuwie robocze, nie daje podstaw do przyjęcia (także wobec jednoznacznych zeznań zainteresowanych), że wpłacane zainteresowanym comiesięcznie kwoty bhp stanowiły ekwiwalent za pranie odzieży. Kwoty te stanowiły w rzeczywistości przychód zainteresowanych ze stosunku pracy.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 oraz ust. 2 w zw. z art. 4 punkt 9 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy.

W myśl art. 11 ust. 1 ww. ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych przychodami, z zastrzeżeniem art. 14-15, art. 17 ust. 1 pkt 6, 9 i 10 w zakresie realizacji praw wynikających z pochodnych instrumentów finansowych, art. 19, art. 25b i art. 30f, są otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze i wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń.

Stosownie do treści art. 20 ust. 1 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3.

Na podstawie § 2 ust. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2017 roku, w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru zobowiązany jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 roku, poz. 1831) dla każdego ubezpieczonego, którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w raporcie lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym, o którym mowa w art. 41 ust. 6 ustawy, zwanym dalej „raportem korygującym”, oraz w deklaracji i deklaracji rozliczeniowej korygującej, o której mowa w art. 47 ust. 3 ustawy, zwanej dalej „deklaracją korygującą”, uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wypłat – od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy - stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ustawy.

Ponadto, zgodnie z art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a, d-i i pkt 3 i 35, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10 a podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe, zasadne jest stanowisko organu rentowego w zakresie zaliczenia do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne także środków wypłacanych pracownikom z tytułu ekwiwalentu za zakup odzieży roboczej oraz materiałów szkoleniowych.

W toku postępowania wnioskodawca oraz zainteresowani nie przedstawili żadnych dowodów potwierdzających ich twierdzenia, zgodnie z którymi dodatki do wynagrodzenia stanowiły zwrot poniesionych nakładów przez pracowników.

Tym samym należało przyjąć, iż miesięczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne powinna zostać ustalona także w oparciu o wypłacone dodatkowe składniki wynagrodzenia, od których płatnik nie odprowadzał składek, tj. ekwiwalentów za podnoszenie kwalifikacji zawodowych oraz odzieży i obuwia roboczego.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k. p. c., Sąd Okręgowy oddalił odwołania – orzekając o tym w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k. p. c., zgodnie z treścią którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Stosownie do art. 98 § 3 k. p. c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez wykwalifikowanego pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie. Wysokość wynagrodzenia Sąd ustalił zgodnie z wnioskiem pełnomocnika organu rentowego, w oparciu o § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 265), to jest w zależności od wartości przedmiotu sprawy oraz na podstawie § 9 ust. 2. Tym samym w sprawie M. K. wynagrodzenie pełnomocnika wyniosło 900 zł, w sprawie T. K. 270 zł, w sprawie M. N. 900 zł, w sprawie D. G. 900 zł oraz w sprawie A. K. 180 zł co łącznie stanowi kwotę 3.150 zł.

(K. J.)

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

7 czerwca 2018 roku